

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 20 — miesięcznie, z doręczeniem do domu Mk. 26 —
Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 26 —.

Cena pojedynczego numeru popołudniowego we Lwowie
i na prowincji:

1 Mk.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia, za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 1 Mk. Nadstane i nakłóga za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 3 Mk. — Ogłoszenia w kronice 6 Mk., za wiersz, po kronice 4 Mk., na pierwszej stronie 10 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe. — Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raozkowski.

Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego W. P. z dnia 13 czerwca 1920.

Na północy ożywiła działalność bojowa trwa w dalszym ciągu. — Oddziały nasze przesuwały się w poszczególnych punktach na bardziej dogodną linię obronna, miały wszędzie do pokonania niezwykle silny opór nieprzyjaciela.

W rejonie jeziora Schol, gdzie wywiązały się najbardziej zacięte walki, zdobyliśmy z górą 100 jeńców oraz kilkanaście karabinów maszynowych.

Na Polesiu nieprzyjacieli usiłował przełamać nasz front pod Ligowem — ponosząc ponownie dotkliwą klęskę. — Oddział w sile 1000 ludzi, który pod przykryciem ognia artylerji i karabinów maszynowych zdołał się przeprawić na prawy brzeg Dniepru, wskutek umiejętnie przeprowadzonej kontrakcji i odciążenia odwrotu został doszczętnie zniesiony. — 200 bolszewików wzięto do niewoli, wielu utonęło w Dnieprze. — W okolicy Czernobyli odparto atak nieprzyjaciela na Czystohorówkę, zmuszając zbliżające się siły do ucieczki.

Na Ukrainie planowy odwrót armji gen. Rydzasmygłego odbywa się w zupełnym porządku.

Kuliński, generał-porucznik.

Przesilenie gabinetowe

PRZESILENIE GABINETOWE

Warszawa. (PAT.) Posłowie N. Z. L. na sobotnim posiedzeniu opowiedzieli się za dążeniem do zawieszenia walk partyjnych i klasowych a za utworzeniem stałego rządu, jednolitej narodowej. Uznano, że Rząd taki byłby najskuteczniejszym środkiem do wzmocnienia sił i powagi Państwa na zewnątrz, oraz do zabezpieczenia najpilniejszych potrzeb, a mianowicie zawarcia w stosownej chwili pomyślnego dla państwa pokoju, korzystnego przeprowadzenia plebiscytów, uchronienia Państwa i społeczeństwa przed zewnętrznym zamętem i uzdrowienia finansowego. — Ewentualny udział N. Z. L. w takim gabinecie, klub musiałby jednak uczynić zależnym od dania mu istotnej gwarancji, iż gabinet ten będzie w rzeczywistości rządem jednolitej narodowej i siły państwowej. O ileby idea takiego gabinetu nie znalazła zrozumienia u wszystkich stronnictw sejmowych N. Z. L. uważałby powstanie gabinetu bezpartyjnego złożonego z fachowców za możliwe rozwiązanie obecnego przesilenia gabinetowego.

Warszawa. (PAT.) 13 czerwca. Dziś przedpołudniem odbyło się zebranie Prezydjiw pięciu klubów, zamierzających utworzyć większość sejmową. — Są to kluby P. S. L., N. P. R. i P. P. S. W zakresie polityki zagranicznej i poszczególnych postanowień projektu konstytucji stwierdzono daleko idące porozumienie między klubami. — Celem omówienia spraw aprowizacyjnych wybrano podkomisję, w skład której weszli pp. Barlicki, Brajski, Bochenek, Górny i Wasilewski. Podkomisja odbyła dłuższą konferencję, której wynik przedstawiono o 7-mej wieczorem plenum zebrania prezydjiw. — Elaborat przyjęto. — Prezydja przedstawią go jutro swoim klubom do zatwierdzenia. — W sprawie projektu konstytucji a to: co do punktu dotyczącego jednoizbowości Sejmu i co do sposobu wyboru naczelnika państwa osiągnięto porozumienie. — Dalszy ciąg obrad nad utworzeniem większości sejmowej nastąpi jutro.

W ciężkiej chwili.

Z kół poselskich otrzymujemy wysłane z Warszawy dnia 11 bm. następujące uwagi:

Dziś więcej, niż kiedykolwiek, sumienie narodowe i rozum polityczny każą nam spojrzeć prawdzie śmiało w oczy i całą prawdę mówić społeczeństwu. A prawdą tą, że przeżywamy jedną z najcięższych chwil jakie Polska przeżyła od czasu swego wskrzeszenia.

Rząd, który obecnie zdymisjonował, a ściślej mówiąc, prezydent Rady ministrów spowodował był w

pierwszych miesiącach tego roku przesunięcie zasadnicze w ugrupowaniu stronnictw odnośnie do naszej polityki zagranicznej. Jak wiadomo, już w drugiej połowie roku minionego zaczęło Polskie Stronnictwo Ludowe i zaczął Narodowy Związek Robotniczy zawdzięczać większość sejmowej komisji spraw zagranicznych. Teraz pod wpływem prezydium Rady ministrów wycofało się z dotychczasowej większości komisji wspomnianej Narodowe Zjednoczenie Ludowe wraz z Klubem mieszczańskim, pozostawiając Związek Ludowo-Narodowy i Narodowo-Chrześcijański Klub Robotniczy w odosobnieniu.

Nie zamierzamy tutaj się zajmować zakulisowymi motywami tego przegrupowania, stwierdzamy tylko fakt, jako taki i jego cel: udzielenie przez nowo ukształtowaną większość komisji spraw zagranicznych poparcia ukraińskiej polityce rządu, zastosowanej do ukraińskiego programu naczelnego dowództwa. W następstwie tego faktu rozwinęto pod hasłem tworzenia niepodległej Ukrainy ofensywę na Kijów, która doprowadziła do jego zajęcia.

Ale zdobycie Kijowa, to cel raczej polityczny, aniżeli strategiczny. Trzeba było wytknąć sobie jako zadanie militarne osiągnięcie strategiczne dogodnej linii Dniepru, a zarazem opanowanie całej prawobrzeżnej Ukrainy. Sumienie i rozum nakazują znowu stwierdzić otwarcie, że dokonanie tego zadania jest stokroć trudniejsze, niż się to frazeologom patryjotycznym wydaje względnie wydawało. Dowodem tego, że w tym samym dniu, w którym w całej Polsce święcono radośnie zajęcie Kijowa, a ulicami Warszawy toczył się pochód tryumfalny, na północno-wschodnich naszych kresach armja bolszewicka rzuciła się z impetem przez Połock i Głębokie w kierunku Mołodeczna, zagrażając bezpośrednio Mińskowi Litewskiemu. Dowodem tego nie mniej, że zaledwie tam na północnym odcinku frontu sytuacja została naprawiona, a nowe poważne wyłonily się trudności na południu, na Ukrainie.

Mimo wszystko wierzyć należy, że w rezultacie ostatecznym, choć po mozolnych wysiłkach, dotrzemy na całym froncie do linii Dniepru. Ale trzeba sobie zdawać z tego sprawę, że i osiągnięcie tej linii nie równa się zgola definitywnemu pobiciu Rosji w takich okolicznościach, by jej można dyktować warunki pokoju. Tembardziej, że nasza polityka ukraińska powoduje to, czego przedtem nikt w Rosji dokonać nie mógł: jednoczy ogół rosyjski i przeciwstawia go Polsce zwartym szeregiem. Prawdą jest nie mniej, że jak wyparcie wojsk czerwonych poza Dniepr nie będzie jeszcze oznaczało militarne ostateczne powalenie Rosji, tak nie będzie ono również identyczne z naszym politycznym zwycięstwem w sprawie granicy wschodniej na terenie międzynarodowym, a to przecież musi być celem naszych wysiłków militarnych i politycznych. Kto sobie to wszystko uświadomi, zrozumie, jaki Polskę czeka trud.

Tak poważna sytuacja zewnętrzna wymaga bezwzględnie zwartego frontu na wewnątrz. Tymczasem życiu naszemu wewnętrznemu grozi podmycie przez nową powódź anarchji strajkowej tych sfer robotniczych, które świadomie czy nieświadomie idą za komendą lewicy P. P. S., sąsiadującej z komunistami. Wobec tej komendy nie dziw, że atak spisku strajkowego godzi w podstawy naszego bytu gospodarczego i ładu społecznego właśnie w chwili wzmocnionych przeciwko Polsce wysiłków armji czerwonej. A zarazem atak ten wywołuje błogi uśmiech na ustach „starych” przywódców P. P. S., którzy nie chcą uchodzić za inspiratorów fali strajkowej, ale tem niemniej żywią nadzieję, że z fali tej wypłyną teki ministerjalne, przedewszystkiem teka spraw zagranicznych dla p. Daszyńskiego i teka skarbu lub przemysłu i handlu dla p. Diamanda.

Niestety nietylko socjaliści usiłują w mętnej wodzie łowić ryby. Widzimy w tej samej roli ludowców, którzy w sprawie aprowizacji i sekwestru są wrogami socjalistów, ale którym to jednakowoż nie przeszkodziło wywołać przesilenie gabinetowe w cichem porozumieniu z posłami socjalistycznymi i układać teraz z nimi w największej zgodzie planu „właściwego” podziału tek ministerjalnych.

Nie ich jest troska, jakby na tym „podziale” wyszła Rzeczpospolita. Oddajemy się wszelkiej nadziei, że mimo wszystko, czego świadkami byliśmy w ostatnich miesiącach, nie zbraknie w łonie dotychczasowej rzą-

dowej większości sejmowej żywiółów, które się sprzeciwia temu partyjnemu handlowi portfelami ministerjalnej kosztem najżywotniejszych interesów kraju w najcięższej jego chwili. Materjalnie leży punkt ciężkości przy tworzeniu nowego gabinetu w Polskiem Stronnictwie Ludowym, jako tem, które obaliło rządotychczasowy, ale moralnie spoczywa odpowiedzialność za to, co będzie, na Narodowym Zjednoczeniu Ludowym, ponieważ wbrew jego woli ludowcy większości ze socjalistami wytworzyć nie mogą. Należy ufać, że Narodowe Zjednoczenie Ludowe zrozumie cały ogrom tej odpowiedzialności swej w chwili obecnej, która więcej, niż jakakolwiek wymaga zestrzeżenia sił, a nie ich rozbięcia.

Stronnictwo, odnoszące się opozycyjnie, względnie krytycznie do dotychczasowego rządu i jego kierunku politycznego, mianowicie Związek Ludowo-Narodowy i Narodowo-Chrześcijański Klub Robotniczy, gdyby się kierowały ciasnym egoizmem partyjnym, byłyby zadowolone z sytuacji i powiedziałyby: „Wyście pchnęli naszą politykę zagraniczną wbrew naszemu stanowczemu sprzeciwowi na dzisiejsze tory, wyście nienaturalnym sojuszem i zacietrzewieniem partyjnym zabrnęli w położenie, z którego nie możecie znaleźć wyjścia — odpowiadacie teraz przed społeczeństwem za tego wszystkiego następstwa, my pójdziemy na wiecie i z waszych kłopotów dla siebie zbierzemy owoce. Ale stronnictwa obywatelskim duchem przejęte rozumieją, że tu chodzi o coś więcej, niż o małe kłopoty tych czy innych partji i partyjek, że tu chodzi w chwili obecnej o wielką troskę kraju.

I dlatego poczują się one do obowiązku zaparcia się siebie nie po raz pierwszy, przymknęcia oczu na wczoraj i patrzenie na jutro wyłącznie ze stanowiska dobra ogólnonarodowego, ze stanowiska patryjotycznego nakazu wobec wymagań narodu i państwa.

Z ziem plebiscytowych.

BOJÓWKI CZESKIE NA ORAWIE.

Nowy Targ. (PAT.) W powiecie Namiestowskim na Orawie zmobilizowali Czesi osobną bojówkę, którą dowodzi wypuszczony z więzienia niejaki Jurkulak, bandyta, mający na sumieniu zamordowanie człowieka podczas wojny. Tego Jurkulaka używają władze czeskie do napadów na Polaków i do rozbijania polskich wieców. Przed miesiącem Jurkulak zorganizował napad na prezydenta polskiego w Trzcianie — za co go nie pociągnęła do odpowiedzialności międzynarodowa podkomisja plebiscytowa. Skargi wniesione ze strony polskiej pozostały bez zadośćuczynienia — jak wogóle wszystkie zażalenia Polaków. Zorganizowane przez Jurkulaka bandy popierają czescy żandarmi oraz telefoniści.

STANOWISKO RZĄDU CZESKIEGO W SPRAWIE PLEBISCYTÓW.

Cieszyn. (PAT.) „Morawsko-Sleski Dennik“ donosi z Pragi: Kwestję Cieszyńską postanowił rząd jednomyślnie rozstrzygnąć prawnie. Od żądania plebiscytu w Cieszyńskiem, na Spiżu i Orawie, Czesi nie odstąpią i odrzucają kategorycznie sąd rozjemczy. Na wypadek zaś, gdyby koalicja obstawała przy bezprawnym żądaniu w sprawie Cieszyna cały rząd republiki wniosie dymisję na ręce prezydenta. Minister spraw zagran. Benesz, który bawi jeszcze w Paryżu, podziela również to stanowisko. W kwestji cieszyńskiej wszystkie partje polityczne bez różnicy są zgodne i solidarne. Jest pewnem, że czwartkowe posiedzenie komisji zagranicznej obu Izb i piątkowe posiedzenie plenarne opowie się jasno i kategorycznie przeciwko sądowi rozjemczemu a za szybkim przeprowadzeniem plebiscytu, jakoteż przeciwko jakimkolwiek podziałowi Księstwa Cieszyńskiego na korzyść Polaków.

ROZPORZĄDZENIE KOMISJI PLEBISCYTOWEJ.

Cieszyn. (PAT.) Międzynarodowa Komisja plebiscytowa wydała rozporządzenie, mocą którego w powiecie Frydeckim listy mają być wyłożone do publicznego przejrzania od 16 bm. na przeciąg dni 14.

SKARGI NIEMIECKIE.

Bytom. (PAT.) Gazety niemieckie donoszą, że

Niemcy górnośląscy wysłali do Berlina delegację ze skargą na rzekome stronnicze postępowanie wojsk francuskich i komisji koalicyjnej względem ludności niemieckiej. Delegacja udała się do ministra spraw zagran., który poradził jej zwrócić się do przedstawicieli państw Ententy w Berlinie. Ci ostatni oświadczyli delegacji niemieckiej, że właściwą instancją do wnoszenia takich zażaleń jest Najwyższa Rada koalicyjna względnie Rada ambasadorów w Paryżu. Rząd niemiecki obiecał delegacji ułatwić przedłożenie w Paryżu skarg Niemców górnośląskich.

W SPRAWIE MARKI POLSKIEJ I NIEMIECKIEJ.

Bytom. (PAT.) W nr. 3 „Orędownika” ogłasza Polski Komitet plebiscytowy w części urzędowej, że do Sejmu polskiego wniesiony będzie w najbliższym czasie projekt ustawy gwarantującej terenom plebiscytowym, że po ich przyłączeniu do Polski:

1) Kurs marki niemieckiej nie będzie zrównany z kursem marki polskiej;

2) Marka niemiecka nie będzie przymusowo wyłączona z obrotu, lecz pozostanie we wolnym handlu na równi z innymi obcymi walutami.

Wobec tego pozabawione są wszelkiej podstaw. agitacyjne pogłoski wróżące ludności śląskiej straty z tytułu różnicy kursu marki polskiej i niemieckiej.

Zwycięstwo gen. Szeptyckiego.

Sąd uchylił decyzję biura prasowego Ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie zawieszenia „Kurjera Warszawskiego” za naruszenie tajemnic wojskowych, którego dopatrzono się w artykule zdającym sprawę z rozmowy przeprowadzonej z wysokim oficerem, który przybył z frontu dzwińskiego. Oficer ów zeznał, że położenie tam było bardzo poważne.

Zawczasem jednak nań tem rozwoździł się szczegółowo — mówił oficer. — Zdało się jednak, że przyczyną ztego było osłabienie frontu nad Dźwiną i Berezyną przez skoncentrowanie zbyt wielkich sił w wyprawie na Kijów, co okazało się zgola zbytecznym bo bolszewicy drogi do Kijowa wcale hronić nie zamierzali i uderzyli na flanki tam właśnie, gdzie była pięta Achillesowa frontu polskiego. Nie byłoby do tego przyszło, gdyby Szeptyckiemu nie odebrano jednolitej komendy nad frontem litewsko-białoruskim i nie podzielono tego frontu na 3 armie: 4-tą otrzymał Szeptycki, 1-szą gen. Majewski, 7-mą gen. Żygadłowicz.

— Wtę bolszewicy byli poinformowani o słabych punktach naszej linii?

— Niestety. Znali je doskonale i dosyć niespodzianie, olbrzymimi siłami uderzyli na 1-szą armję, zmuszając ją do szybkiego odwrotu. Straty nasze były poważne. Wtedy depiero, dla ratowania sytuacji, oddano Szeptyckiemu dowództwo nad 1-szą armją, wspólnie z czwartą. I on właśnie dokonał cudu.

Szeptycki, otrzymawszy dowództwo, musiał wyciągnąć z swojej 4-tej armji wszystkie rezerwy, aby powstrzymać odwrot 1-szej armji. Bolszewicy, doskonale zorientowani w tem, co się u nas dzieje, skorzystali z tego momentu, aby przy pomocy nowej armji, prowadzonej na gwałt ze wschodu, uderzyć przez Iłumeń na Mińsk. Był to moment najkrytyczniejszy, bo gdyby im się to było udało, mógłby runąć cały front polski. Na szczęście dzięki fenomenalnemu manewrowi Szeptyckiego zostali zwyciężeni, zupełnie rozbiti i odrzucony za Berezynę.

Ledwie — mówił dalej — ukończyliśmy tę operację, Szeptycki ugrupował swe wojsko w kierunku na Łohojsk, gdzie bolszewicy parli z północy na Mińsk, jednocześnie zaś podtrzymywał 1-szą armję, którą bolszewicy parli na Mołodeczno. Kontrofenzywa Szeptyckiego, prowadzona przez Łohojsk, Pleszczenice, Szklanice, Dokszyce, porwała za sobą 1-ą armję, idącą wzdłuż kolei Mołodeczno — Połock, rozbiła bolszewików w rejonie Pleszczenic — Kozienic, dotarła do Dokszyce i do górnego biegu Berezyny. Tak się skończył pierwszy akt wielkiej bitwy, którą stanowczo rozstrzygnął Szeptycki.

— A armja generała Sosnkowskiego?

— Armja rezerwowa pod dowództwem generała Sosnkowskiego ciągnęła z rejonu Święcian w kierunku na wschód, ale z powodu trudności terenowych i późnego jej ugrupowania na flanki i z tyłu za frontem wybitniejszego wpływu na przebieg wypadków nie miała.

„Gazeta Warszawska” pisze z powodu tych wyjaśnień, które nabierają szczególnej wyrazistości w związku z wiadomością o ewakuacji Kijowa — która oby się stała równie szczęśliwą likwidacją politycznego marszu na Kijów, jak szczęśliwym załatwieniem marszu strategicznego było zwycięstwo Szeptyckiego — co następuje:

W rozmowie tej, nadzwyczaj ciekawej, przypomniano z wyrzutem, że opinja tak źle się obeszła z gen. Szeptyckim, gdy chodziło o obronę Lwowa. Zwycięstwo nad Berezyną jest odpowiedzialnością jego, dowodzącą, jak niesłuszne były te zarzuty.

Pomieważ tyczy to „Gazety Warszawskiej”, musimy przypomnieć, że chodziło wtedy nie o militarne winy, leno o polityczne. Niewątpliwie sprężyną niefortunnej ówczesnej polityki co do Lwowa był kto inny, ale wazystko tak było obstawione, że cała od-

Lud — a pożyczka Odrodzenia.

Do braci włościan!

Wy chłopci polscy, którzy słusznie domagacie się od nowopowstającej Polski większych praw, pokażcie, że chcecie spełnić i wszystkie obowiązki, jakich Polska wymaga.

Daliśmy jej dzielnych naszych synów, którzy nam nie zrobili wstydu, ale walczą bohatercko z wrogami Ojczyzny i swemi ciałami robią wał ochronny. To jest dużo, ale dla Ojczyzny tego za mało. Polski Rząd musi mieć i pieniądze na te ogromne potrzeby i właśnie wzywa naród do pożyczki, a czyż chłop polski nie przyjdzie Ojczyźnie i w tym wypadku z pomocą? Nie dajmy się zawstydzić innym stanom.

Różni ludzie rzucają nam w twarz zarzut, że dbamy tylko o pieniądze, żeśmy paskarze. Odeprzyjcie polscy chłopci, te zarzuty, dając grosz na pożyczkę, od której Rząd będzie płacił 5 od ata. A wtedy śmiało będzie mógł chłop polski powiedzieć, że prawdziwie dźwignął Polskę swemi plecami.

J. Bojko — poseł.

powiedzialność spadała na głowę gen. Szeptyckiego. Nikt wtedy nie wyjaśniał, jak dzisiaj się to czyni, kto był przyczyną uporu, że nie chciano bronić Galicji wschodniej.

Z Niemiec.

TAJNA ORGANIZACJA BOLSZEWICKA.

Bytom. (PAT.) „Berl. Tages Ztg.” ogłasza sensacyjną rewelację o tajnej organizacji wojskowej bolszewickiej w Niemczech, która dokonała ma w najbliższym czasie przewrotu. — Dokumenta ogłoszone przez „Deutsche Tages Ztg.” są jednak zcniem lewiczy fałszykatami, mającymi na celu odwrócenie uwagi od istniejących organizacji wojskowych służących ruchowi monarchistycznemu, kierowanemu przez konserwatystów i liberałów którzy za wszelką cenę dają do odzyskania władzy, przywrócenia monarchji i umożliwienia wykonania traktatu pokojowego.

Nauen. (PAT.) Prezydent Rzeszy dał polecenie Rządowi pruskiemu zniesienia stanu wyjątkowego w zagłębiu Ruhr i na Śląsku.

O WYBORACH.

Nauen. (PAT.) Ludowa partja niemiecka oświadczyła, że weźmie udział w rządzie koalicyjnym z każdą partją z wyjątkiem partji niezawisłej. — Warunkiem połączenia się z centrum jest usunięcie Erzbergera z partji. — Przystąpienie bawarskiej partji ludowej do partji centrowych zawisłe jest od zgody bawarskiego Sejmu.

Nauen. (PAT.) Rada wykonawcza saskiego górnictwa wprowadziła z powrotem olbrzymią wielkością głosów ośmiogodzinny dzień roboczy.

Nauen. (PAT.) Prezydent Rzeszy zamianował pruskiego ministra wojny Reinhardta komendantem wirtemburskim.

„Tym, którzy lubią złudzenia”...

Gdy w listopadzie 1918 r. zwała się na Lwów nawała ukraińskich barbarzyńców — ludność polska z gołemi niemal pięściami rzuciła się na podstępny wroga. Bez rozkazu, bez zmywy, bez jakichkolwiek przygotowań i nawoływań — nastąpiło popolite ruszenie wszelakiego żywiołu polskiego, zrodził się majestatyczny odruch obrażonej dumy narodowej i w cudownym porywie patriotycznego uniesienia wymiotti z ojczyzstego miasta po trzytygodniowej, rozpaczliwej walce nasienie zemsty austriacko-pruskiej.

Znalazł się naonczas w mieście naszym drugi Eljasz Łącki, który temu wspaniałemu entuzjazmowi czynu potrafił skutecznie i zwycięsko przewodzić i gorączkowy nadmiar wysiłków wcielić w „posąg z jednej bryły”...

W cieleśnie żywy, twórczy kształt przyoblekła się tajemnicza wiara, że miłość Ojczyzny i wolności, to nie metafizyczny, idealny walor duszy zbiorowości, ale harda, niezwykczalna i materialna siła, płynąca z krwi i z wieczystego poczucia wspólnoty plemiennnej, przeobrażająca się w dniach próby z hasła i zawołania w miecz i tarczę, płonąca grozą sprawiedliwego gniewu i twórczej, świadomie działającej woli.

Potężny akt obrony Lwowa to stokroć, milionkroć silniejszy argument polityczny, aniżeli wszelkie deklamacje papierowe o prawach etnograficznych...

W takich aktach objawia się żywy, materialny wyraz „odnalezionego w swoim jestestwie ducha narodowego”

Zdawałoby się, że każdy naród, świadomie jako indywidualność się uznający i miłujący swoją wolność w dniach niebezpieczeństwa i grozy — tylko tak, jak Lwów w owym czasie postąpić musi, by uczucia swoje narodowe krwią serdeczną zmanifestować.

A o'o wedle urzędowych wiadomości Kijów, stolica ukraińskiego narodu zdobyty został z powrotem przez bolszewików.

Uszom własnym nie wierzymy, zdumienie bezbrzeżne nas ogarnia...

Gdzież był w tym dniu strasznym dla Ukrainy — 40-milionowy naród ukraiński — co czyniła w dniu tym ukraińska ludność Kijowa, gdzież był on, sam on, ten ukraiński Eljasz Łącki, „najwspanialszy syn Ukrainy” — Simeon Wasiljewicz Petura?...

Czemuż nie rozgorzał pożarem nieogarnionym bezbrzeżny step ukraiński i w ognistych duszach kozackich nie rozpałił zarzewia wielkiego buntu narodowego, czemuż nie ocknęła się z niebytu obrabiona do głębi duma i patriotyzm mas?... Czemuż nie zwała się ta masa taranem niezwykczonym w bolszewickie hordy i nie wygnała ich precz z ojcowizny i stolicy rodzonej?...

Czemuż przepyszny, złotogłowy Kijów nie zdobył się na taki manifest krwi, na jaki zdobył się biedny, mały Lwów?...

Gdzie byłaś Ukraino?...

Nie było cię i niema cię...

Stolica „twoja” w rękach „twojego wroga”...

A po tobie już nawet sennie złudzenia przyskają nawet u tych, którzy złudzenia i eksperymenty tak bardzo lubią...

Życie, lekarz nieubłaganv wszelakich złudzeń — rozwało i to jeszcze jedno złudzenie, nitv kolorową bańkę mydlaną...

Rzeczywistość się pomału w świat „przemienia”... nedorzecznego komunafu.

A. Luty.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.)

W Krynicy ordynuje 2543n
Dom „Pod Trabką” **Dr. Stanisław LEWICKI**
b. Asyst. Kliniki chorób Kob. Uniwers. Lwowskiego.

Obrady przemysłowców naftowych.

KRAJOWE TOW. NAFTOWE.

Onegdaj popołudniu odbyło się w sali posiedzeń Izby handlowo-przemysłowej walne zebranie Kraj. Tow. naftowego przy licznyim udziale członków.

Przewodniczący zebrania p. Władysław Długosz, zagaiwszy obrady przedstawił sprawozdanie z czynności Zarządu, które nie szczędziło trudów i zabiegów, aby uzdrowić stosunki w przemyśle naftowym, Zarząd wyjednał znaczną podwyżkę cen ropy, zwolnienie 1000 wagonów ropy na eksport, a w maju zwołano ankietę, w której uczestniczyli reprezentanci rządu. Na ankiecie omówiono żywotne interesy przemysłu naftowego i zapewniono sobie opiekę rządu. W dyskusji nad sprawozdaniem wyrażono podziękowanie sekretarzowi Tow. dr. Müllerowi za opracowanie wielu cennych referatów i memorjałów dla przemysłu naftowego. Dr. Müller został powołany do Państw. Urzedu naftowego w charakterze zast. prezesa.

Przystąpiono z kolei do wyborów. Rezygnacji p. Długosza nie przyjęto. Skład nowego Zarządu jest następujący:

Preze: Długosz Władysław; wiceprez. Chłapowski Tadeusz, Lewakowski Zygmunt, inż. Szydłowski Marjan; do wydziału wybrani: Brugger Franciszek, inż. Dunka de Sajo Władysław, prof. Fabiański Jull., Głazor Bolesław, dr. Goldhammer Artur, Goldmann Jakób, prof. Halban Alfred, inż. Libelt Stanisław, Mieszarow Jerzy, inż. Mikucki L., inż. Pierściński Jull., Przybyłowicz J., dr. Segal Arnold, Siedman Benjamin, Setkowicz Paweł, dr. Stuzkiewicz Zdzisław, Smakowski Wacław, Spoliński Kazimierz, Sroczyński Michał, inż. Sulimski Wit, inż. Szaynok Władysław, inż. Szczepanowski Stanisław, Szutzman Lipa, Wohlfeld Maciej, inż. Wołski aWcław, hr. Zamoycki Franciszek, inż. Zubrzycki Piotr.

W dalszym ciągu postanowiono zwiększyć liczbę członków wydziału rezerwując miejsca dla przedstawicieli rafinerji.

W końcu dyr. Szydłowski złożył sprawozdanie z Rady przemysłowo-handlowej w Warszawie. Dzięki interwencji Tow. naftowego zwiększono kontyngent węgla dla przemysłu naftowego do 2000 wagonów miesięcznie.

RADA NAFTOWA.

Wczoraj w południe odbyły się znów obrady w sprawie wyboru Rady naftowej przy ministerstwie skarbu. Przewodniczył p. Długosz. Po dłuższej dyskusji uchwalono przyjąć tę Radę naftową w składzie zaproponowanym przez organizację zawodowe w przemyśle naftowym w porozumieniu z Tow. Politechnicznym. W skład Rady naftowej wesni z Borysławia; pp. Chłapowski, Brugger, inż. Szaynok, Kol-

Schutzman, inż. Szczepanowski i dr. Goldhammer. Z Małopolski zachodniej: pp. Długosz, inż. Szydłowski, Libelt i inż. Sulimski. Z Małopolski wschodniej pp.: inż. Wolski, inż. Dunka i Segall. Ze Związku techników wiertniczych: p. Spoliński, z warsztatów: p. Zdanowicz. Z przedstawicieli nauki pp. Fabiański, A. Halban i Nowak, z przedstawicieli handlu pp. Przybyłowicz i Sroczyński. a z Tow. politechnicznego p. Galszowski.

Na tem zamknięto obrady.

Wiec inwalidów wojskowych.

Na placu Gosiewskiego obradował w dniu wczorajszym wiec inwalidów wojskowych. Dziwny, wstrząsający wiec! Kilkuset żołnierzy, których osoby wojenny los naznaczył strasznie kalectwem, a na ich zdrowiu wycisnął znamiona fizycznej niedoli, radziło o trudnych swych warunkach życiowych. Wstrząsało do głębi to zebranie. Po murawie rozrzuceni inwalidzi bez rąk i nóg, to znów na drzewcach wsparci lub ci, najbardziej pożałowania godni, ślepcy, o krwawych orbitach ocznych — zeszli się razem, by wspólnie radzić o swej doli. Drgała w dyskusji skarga wobec zapoznawania ich słusznych żądań, — żal, gdy na każdym kroku łamał się im przychodził z trudnościami, które tak obficie się nimi ścięła. Drgało w dyskusji gorące umiłowanie Polski, a nawet żarliwa chętka, by mimo kikutów i szczydeł spieszyć tej usługą — ale i niemniej słuszny postulat, aby rząd społeczeństwo troskliwsza, aniżeli dotychczas opieką otoczył ciężką i twardą wegetację tych, którzy na polu walk w krwawym odmiecie ognia, bronili sprawy, a potem przez długie miesiące zalegał szpitalne cele i operacyjne sale, niepewni jutra.

Czegóż żądają inwalidzi wojskowi? Zabezpieczenia bytu i pracy, zastosowanej naturalnie do ich zmienionych warunków życiowych. Żądają ustawy o wyposażeniu inwalidów, wdów i sierót — przydziału artykułów żywnościowych, zorganizowania oświaty inwalidzkich i odbudowy zagród, — koncesji na trafiki, kantyny, — żądają kart tramwajowych, miejsc w kancelariach wojskowych, uruchomienia fabryki protez we Lwowie, założenia obszernego domu inwalidów. Przy dobrej woli rządu, postulaty te mogą być spełnione.

Jak n. p. aktualnym jest ich żądanie, domagające się trafik, które mogłyby setkom inwalidów dać możliwość zabezpieczenia twardego dnia życia na przyszłość. Raz już powinny zaniknąć dawne austrjackie metody, które do intratnych i dobrze prosperujących trafik wprowadziły dzierżawcę żyda, którego przedsiębiorstwo jest warsztatem wrogiej myśli i rozsądnym żarliwym rozmaitych sjonistyczno - hajdamackich zamierzeń. Dość spojrzeć na wtrąty trafik, zapełnione prasą tych obozów, aby jasne pod tym względem wyrobić sobie zdanie.

Po przemówieniach oświetlających dzisiejsze położenie inwalidów wojskowych i powzięciu rezolucji, odśpiewano „Rotę”, poczem uformował się pochód, który ruszył pod pomnik Mickiewicza, a następnie wśród okrzyków na cześć Państwa i armii, do ratusza, kłoniąc ku sobie wszystkich przechodniów. Na czele pochodu niesiono sztandar inwalidów wojskowych, a potem w czwórkach zwolna posuwało się kilkuset byłych żołnierzy, dzisiaj „szeważnie kalek”, którym byt po myśli ich słusznych żądań powinien być zapewniony.

Ze strony wiceprezydenta miasta dr. Stahla otrzymała delegacja inwalidów już zapewnienie, że postulaty ich zwrócone do miasta o wolne karty tramwajowe będą przechylnie załatwione.

„POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjański, L. 10.

Wiadomości bieżące

Lwów, 14 czerwca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W poniedziałek 14 czerwca o g. 7 w. po raz 3. „Książę Kazimierz”, operetka w 3 aktach K. Ziehrera.

We wtorek 15 czerwca o g. 7 w. po raz 9 „Ponad śnieg”, dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego w niezminionej obsadzie.

We środę 16 czerwca o g. 7 w. „Eugeniusz Oniegin”, opera P. Czajkowskiego.

We czwartek 17 czerwca o g. 7 w. po raz 4-ty „Książę Kazimierz”, operetka Ziehrera w niezminionej obsadzie.

W piątek 18 czerwca o g. 7 w. po raz pierwszy „Chrześniak wofenny”, krotkowiła w 3 aktach M. Hennequina i P. Vebera z pp. Trapszo, Kwiatkiewicz, Jankowska, Frączkowskim, Nowackim, Rydzewskim, Ratschka i Czakiem.

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWÓRKA”

(ul. Rejtana 1. 3):

Program ostatni, od poniedziałku 7-go, do wtorku 15-go czerwca włącznie, codziennie o godz. 7.30 wiecz. Prolog. — Gościnnie występi: Jerzy Boroński

w swoim repertuarze. — Anda Kitschman i Marek Windheim w swoim repertuarze. — Paulina Noskowska, piosenki liryczne. — „Dygnitarze”, sketch w 1 akcie. — „Pasek na piosenki”, sketch w 1 akcie.

Bilety wcześniej u G. Seyfartha (Akademicka 6), zaś od godz. 6-tej wiecz. przy kasie teatru.

— „APOLLO”. Dziś nowość! „Pasierbica”, romans w 6 aktach z Lotte Neuman (Leda Nova). 2856

Do naszych prenumeratorów. Celem ułatwienia manipulacji biurowej prosimy przy wysyłkach pieniężnych, podawać zawsze na odcinku przekazu cel, na jaki kwota jest przeznaczona.

Prenumeratorów miejscowych prosimy o uiszczenie przedpłaty w kantorze „Słowa Polskiego”, ul. Zimorowicza 11—15.

Prenumeratorów zamiejscowych upraszamy o łaskawe naklejanie na odcinku przekazu adresu z ośpaski „Słowa Polskiego”.

— „Polski Bank Przemysłowy”. Zakład główny we Lwowie. 3-Maja 1. 9, przyjmuje zgłoszenia na Polską Pożyczkę Państwową również w niedzielę i dnię świąteczne od g. 10—12 w poł. 3094

— Zebranie członków Stow. „Swój do Swego” odbyło się w sobotę dnia 5 bm. w sali Czytelni katolickiej. Zebrani licznie członkowie obradowali pod przewodnictwem prezesa p. Rektora M. Thulliego. Po referacie p. profesora Eustachiewicza omawiano szerzej kwestję opinii nowo założonej Spółki drzewnej i po długiej dyskusji, w której zabierali głos p. Jakobczyński, Szczerbicki, Sienkiewicz, Kopacki i inni uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję: „Zebrani członkowie Tow. „Swój do Swego” stwierdzają że między członkami nowo powstałej Spółki drzewnej znajdują się ludzie, nie dający rękojmi działalności zgodnej z interesami państwa Polskiego. Zebrani potępiają zakładanie Spółek handlowych przy pomocy wrogich żywiołów pod pozorem tworzenia polskiego przemysłu”. Omawiano następnie ostatnie prowokacje, które miały miejsce w polskim teatrze naszego miasta i odnośnie do tej kwestji przyjęto drugą rezolucję, a to: „Ostatnią prowokację żydowską w teatrze polskim zebrani Członkowie Tow. „Swój do Swego” odpierają z oburzeniem i wyrażają przekonanie, że nie tylko Społeczność ale i nasz Rząd nie dopuści w przyszłości do obrażania uczuć narodowych. W dalszym ciągu wyraziło zebranie swe uznanie dla polskiej młodzieży naszego miasta, która samorzutnie stanęła na przeszkodzie dalszym prowokacjom. Zebranie to cechował nastrój prawie rodzinny, wykazując zrozumienie wspólnoty celu u ludzi, może różnolitych niejednokrotnie zapatrywań politycznych.

— Pogrzeb śp. Władysława Filippi, porucznika pułku pancernego „Pułkownik Lis-kula” odbył się w dniu wczorajszym ze szpitala garnizonowego przy ul. Lyczakowskiej. Por. Wł. Filippi zginął na północno-wschodnim froncie podczas zaciętych walk nad Berezyną pod Królewsczyzną w dniu 23 maja br. W oddaniu ostatniej przysługi bohaterskiemu oficerowi wzięły udział oddziały piechoty z orkiestra wojskowa tudzież liczne tłumy publiczności. Trumna spoczywała wśród mnóstwa kwiatów na lafecie armatniej. Cześć pamięci dzielnego oficera!

W dzielnicy Gródeckiej Czytelniczy nasi zaopatrywać się mogą w „Słowo Polskie” w handlu korzennym p. Kulinowskiego przy ul. Gródeckiej 13 i w sklepie spożywczym Romanowskiej Zofji, ul. Na Błonie 1. 2. 2676

Doroczne Walne Zgromadzenie Związku katolickiego społecznego odbędzie się 15/6 o godz. 4^{1/2}, pop. w Czytelni katolickiej, Piekarska 28. 3134

Po pogrzebie ofiar wybuchu amunicji.

Komendant Medina, szef grupy personelu francuskiego we Lwowie, nadsyła nam następujące podziękowanie pod adresem ludności miasta Lwowa:

Przybyliście licznie, aby odprowadzić do grobu naszych dwóch drogich towarzyszy Francuzów, którzy przed kilku dniami padli ofiarą strasznego wypadku. Zebraliście się tłumnie tego ranka w pochodzie konduktu pogrzebowego. Świetność poprzedzającej go ceremonii religijnej, podniosły wspólnie śpiewy artystów opery, którzy z własnej inicjatywy ofiarowali swój współdział. Kilka osób odruchem pobożnym złożyło bukiety kwiatów na trumnach trójkolorowych. Władze polskie, wojskowe i cywilne, które mi już wyraziły gorącą kondolencję ustnie, czy też pisemnie, zaszczyciły obecnością swoją nasz obrzęd. Był to w istocie hołd uroczysty, złożony przez Polskę dwom synom Francji, którzy zginęli w jej służbie.

W sprawozdaniu, które dziś wieczorem wysyłam do Najwyższej komendy francuskiej i do Prezydenta Francji z przyjemnością zaznaczę objawy głębokiej sympatii, które okazało nam obywatelstwo Lwowa przy tej okazji. Przyczynią się one bezwątpienia do zacieśnienia więzów przyjaźni, która oddawna już łączy dwa wielkie kraje Francję i Polskę. Jako szef grupy personelu francuskiego we Lwowie śię Wam z głębi serca najserdeczniejsze dzięki. Medina.

Wymiana banknotów koronowych

Dyrekcja skarbu we Lwowie ogłasza:

Ostateczna wymiana banknotów koronowych.

Ministerstwo skarbu zarządziło telegraficznie, by przy ostatecznej wymianie banknotów koronowych (poniżej 100 koron) nie ograniczono sumy przedstawionej przez stronę do wymiany, a więc, aby wymieniano każdą kwotę przedstawioną do wymiany, chociażby nawet przekraczała 15.000 koron.

Przy obecnej wymianie nie będą więc wydawane kwity depozytowe, a kwity wydane przy poprzedniej wymianie będą obecnie zrealizowane na gotówkę, t. j. wypłaci się stronom w markach polskich kwoty, na jakie kwity te opiewają.

Wiadomości telegraficzne.

KRÓL BELGIJSKI ARBITREM W SPORZE POLSKO-CZESKIM.

Lyon. (PAT). „Times”: donoszą z Paryża, że królewski Albert o przyjęcie roli superarbitra w targu polsko-czeskim o Cieszyńskie. Król Albert dotąd nie udzielił jeszcze odpowiedzi.

Dr. Mott w Wilnie.

Wilno. (PAI). Przybył tu główny dyrektor Y. M. C. A. dr. Mott, który zwiedził Uniwersytet Batorego, oraz ognisko żołnierskie. — Na obiedzie wygłoszono szereg mów, między innymi przemawiał generał Majewski. — Dr. Mott odpowiedział w serdecznych słowach, życząc Polsce jak najlepszego rozwoju.

Z KONFERENCJI AMBASADORÓW.

Paryż. (PAT). Konferencja ambasadorów zebrała się wczoraj przed południem pod przewodnictwem Juliusza Cambona. Konferencja wysłuchała raportu o Najwyższej Rady ekonomicznej w sprawie odnowienia i uzupełnienia materiału kolejowego w Europie a wreszcie zbadała wniosek rządu greckiego o dopuszczenie Grecji do współdziałania w różnych komisjach dotyczących Dunaju.

WZMOŻONY RUCH OKRĘTÓW W GDAŃSKU.

Gdańsk. (PAT.) Ruch okrętów w porcie tutejszym w ubiegłym tygodniu znacznie się zwiększył. Nawet w czasie pokojowym w porcie Gdańska nie było tak wielkiego ruchu.

POŚWIECENIE POMNIKA MISS CAVELLE.

Lyon. (PAT.) Uroczystość poświęcenia pomnika ku uczczeniu zamordowanej przez Niemców Miss Cavelle odbyła się w sobotę w Paryżu, przy licznych współdziałaniach publiczności. Minister Mansille wygłosił przemówienie, w którym sfałszył historję tej bohaterki.

O przyspieszeniu zniżki cen.

Paryż. (Havas). Dzienniki drukują odezwe Narodowego Komitetu przezorności i oszczędności wzywającą ludność do nabywania rzeczy tylko niezbędnych, gdyż wstrzymywanie się od kupowania rzeczy zbytku jest jedynym sposobem przyspieszenia zniżki cen.

ZGROMADZENIE KONFERENCYJNE W GDAŃSKU

Gdańsk. (PAT.) Dzienniki tutejsze donoszą, że zgromadzenie konstytucyjne Gdańska zajmie się tylko dwiema sprawami, a mianowicie wypracowaniem konstytucji dla przyszłego wolnego miasta Gdańska i przygotowania traktatu, który ma być zawarty między Polską a Gdańskiem w myśl układu wersalskiego.

Wasze kapitały ulokowane

Pożyczce Odrodzenia

Zabezpieczone są od spadku waluty!

Dział ekonomiczny.

Ruchoma skala cen i płac. Ministerjum pracy i opieki społecznej komunikuje:

„Wobec ciągle wzrastającej drożyzny i stawianych w związku z nią coraz to nowych żądań robotników, przy głównym urzędzie statystycznym utworzono komisję, w celu badania wzrostu kosztów utrzymania rodzin pracowników, zatrudnionych w przemyśle, handlu, oraz w instytucjach miejskich i użyteczności publicznej.

Komisję powołano na zasadzie rozporządzenia rady ministrów w składzie: dyrektor głównego urzę-

statystycznego jako przewodniczący, 5 przedstawicieli zainteresowanych ministerjów, oraz przedstawicieli pracodawców i robotników.

Komisja wydaje opinię w sprawie normy podkowiej w wysokości, odpowiadającej istotnym cełom artykułów pierwszej potrzeby. Opinia ta, oparta na ruchomej skali cen rynkowych, służyć będzie w przyszłości przy określaniu zarobków robotniczych.

Złoto rosyjskie w Szwecji. „Frankfurter Ztg.“ donosi, że 15 kwietnia Krasin, delegat rządu sowiejskiego zawarł umowę z konsorcjum szwedzkim pod warunkiem, że rząd moskiewski będzie upoważniony do otwarcia w Szwecji agencji handlowej i że złoto, przeznaczone dla pokrycia zakupów przesyłanych będzie do Szwecji, będzie zabezpieczone przed rewindykacją przez wnieśliwych wierzycieli Rosji.

Rząd szwedzki tej rekojmi dać nie mógł. Wówczas w d. 15 maja stanęła nowa umowa. Krasin wypisał już teraz jako przedstawiciel związku kooperatywnego rosyjskich. Ten związek zamówił w Szwecji szynę, narzędzia itp. na sumę 25 milionów koron szwedzkich. Po za tem dalsze dostawy nastąpiłyby w ciągu 14 miesięcy na sumę 5 milionów koron miesięcznie. Konsorcjum posiadać będzie rodzaj monopolu w tym zakresie. W zasadzie towary szwedzkie będą opłacane w rublach rosyjskich. Ale jako gwarancję i rezerwę w razie zdeponowania w bankach szwedzkich w ciągu 14 tygodni 25 milionów w złocie. Przewóz złota z Rosji do Szwecji odbywać się będą w Rewlu.

Wobec palącej potrzeby jak najszybszego opracowania takiej skali, pierwsze zebranie komisji odbędzie się już w ciągu 3 — 4 dni najbliższych.

Handel zagraniczny Niemiec. Po zawarciu traktatu wersalskiego, Niemcy nawiązały ożywione stosunki handlowe z państwami nieprzyjacielskimi. „Frankfurter Zeitung“ w jednym z ostatnich numerów kwietniowych podaje ciekawe dane statystyczne, dotyczące się handlu Niemiec z Francją. Ze statystyki tej wynika, że Niemcy zajmują trzecie miejsce po Anglii i Ameryce w rzędzie państw eksportujących swe towary do Francji. Wwóz niemiecki w miesiącu grudniu r. ub. wyniósł 500,700,000 franków. Przywóz francuski do Niemiec przez ten sam czas wyniósł prawie 1,284 milj. franków, czyli, że przewyższa o 693 milj. franków eksport do Francji.

Cały import miesięczny w walucie markowej wynosił około 5,156 milj. marek niem.

Jednocześnie Niemcy nawiązały stosunki handlowe z Ameryką. W miesiącu lutym br. eksport niemiecki do Ameryki wyniósł 3,881,000 dol., w przeciwstawieniu do 4 milj. dol. osiągniętych w miesiącu styczniu br. Cyfry te są najwyższe, jakie osiągnął eksport niemiecki do Ameryki od czasu wybuchu wojny. Z Ameryki Niemcy importowały przeważnie artykuły żywnościowe i surowce, wartość których w styczniu br. wyniosła 14 milionów dolarów, w lutym zaś 18,598,000.

W Administracji naszej złożyli:

- Na plebiscyt Śląska cieszyńskiego. W pociągu nr. 320 w drodze ze Stanisławowa do Lwowa dnia 5 bm. zebrał p. Hemerlingowa mk. 100, kor. 62 i 1 leń rumunowa.
- Szkola żeńska św. Antoniego, nieprzyjacie honorarium za egzamin mk. 100.
- Janek Ernst za udzielony mu papier od kolegow w klasie mk. 10.
- Dochód z zabawy ludowej, urządzonej staraniem M. S. O. w Krasnem mk. 100.
- Na Komitet Opieki Żoł. pol.
- Dla uczczenia ks. Wandy Czartoryskiej na ciepłą odzież dla żołnierzy mk. 200.
- Na fund. plebisc. na Śląsku. Dr. Józef Michalik, lekarz pow. w Tarnopolu mk. 50.
- Koło miejscowe Towarzystwa szkoły ludowej w Radziechowie mk. 7000.
- Polskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół w Zabłotowie mk. 2000.
- Na fund. Dmowskiego.
- Organizacja Narodowa w Złoczowie, złożona przez p. Michała Sawickiego mk. 200.
- Jadwiga Ekiertówna z Przemyśla mk. 20, Tekla Ekiertówna z Przemyśla mk. 20, Maria Ekiertówna z Przemyśla mk. 20.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 1 Mk. — Nadesłane nekrologa za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 3 Mk.

OGŁOSZENIA.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w kronice 6 Mk. za wiersz, po kronice 4 Mk., na pierwszej stronie 10 Mk. — Drobne ogłoszenia 30 tenigów za wyraz. — Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe. Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

ładziwie kosy marmurowo - mosiężną umywalkę na dwie miednice sprzedam Kessler Akademicka 12. 3084

spaniale futro podróżne stosowne dla właściciela dóbr sprzedam. Kessler Akademicka 12. 3085

ładziwie kosy styryjskie po 120 Mk sztuka hurt w nie poleca M. Kierski Lwów, pasaż Mikolascha. 3104

o sprzedania starożytne obrazy malarzy polskich rzeźby Popiela. Frakowy garnitur ze spodami na niższego szczonego mężczyznę, bardzo tanio. Polewela 17 Mirkiewiczowa od 1-5. 3106

artepian sprzedam. Zielona 38, l. p., drzwi 6, od 2-5. 3120

łody wyżej do sprzedania za 3000 Mk. Listopada 72. 3117

okaz „Pomyślniej Poczty“ wyszedł w Poznaniu do nabycia u Bujanowej Eona Sapielhy oraz Michała Götta Kopernika 26. 3118

anelusze i woale załobne, modne i tanio poleca M. Topolnicka Kopernika i nad apteką Mikolascha. 2993

spanialy kilim 4x3 m. do sprzedania. Wiadomość przez grzeczną Zakład fotograficzny „Ata“ pl. Maryacki 4. 3119

większa realność w Brzuchowicach do zamiany na kamienicę z bramą wjazdową, we Lwowie. ewentualnie do sprzedania. Wiadomość M. Kierski, Lwów, pasaż Mikolascha. 3123

łoz cen prywatnych sprzedaje meble, używane obrazy, lampy, dywany, portjery różne rzeczy do użytku domowego. Tomaszewski Ossolińskich 9. 3138

Kosy, papa po cenach hurtowych poleca: „PILOT“ Lwów, Batorego 4. 3109

Kupuje i płaci najwyższe ceny za rzeczy codziennego użytku, luksusowe, meble, antyki etc. Kupno i sprzedaż rzeczy używanych Pańska 11. 2777

MIESZKANIA I SKLEPY.

Za wojskowy deputat z dopłatą poszukuje się pokoju z całodziennym utrzymaniem dla żony oficera. Zgłoszenia do Administr. Słowa Polskiego pod „Lia żony oficera“. 3122

2 pokoje umeblowane w śródmieściu z całym utrzymaniem do wynajęcia. Wiadomość u portjera Kopernika 4. 3121

Baczo wina, wagon drzewa lub inne produkty ofiaruje za wynajęcie mieszkania 3-4 pokoju z komfortem Firma Biało-bruki & Knopiński ul. Lenińców 1. 3078

WOLNE POSADY.

Czeladników krawieckich do lepszej roboty, na sztuki. —

Panien obeznanych z krawieczną meską oraz bieliznarkę poszukuje: „ODRODZENIE“. Lwów, pl. Cłowy 1. 3125

Zgłoszenia osobiste ze świadectwami w dni powszednie między 1 a 2-gą po poł.

Dla konsumu robotniczego przy przedsiębiorstwie przemysłowym poszukuje się fachowego kierownika, kucharza, z brzoży artykułów spożywczych. Reflektanci, tylko krawieckie, złożą oferty z odpisanymi świadectwami i żądaniem wynagrodzeniem pod „Kierownik“ do Administracji tego pisma. 3136

Czas odnowić przedpłatę na Czerwiec!

Aparaty gorzelnicze

w wykonaniu przedwojennem, poleca gotowe na składzie w Warszawie Tow. Akc. Fabryka maszyn J. E. CHRISTOPH w Niesky. Biuro w Warszawie, Wielka 6 m. 6, tel. 215 — 62. 3127

NAUKA I WYCHOWANIE.

Rosjanka z wyższym wykształceniem, udziela lekcje języka rosyjskiego pod przystępnymi warunkami. Obozowa 6 parter mieszkanie 5. 3073

ZGUBIONO ZNALEZIONO.

Znalazca karty zwolnienia poboru styczeń 1920 zwróci Henrykowi Ginsberg, plac Strzelecki 1. 3116

ROZNE DONIESIENIA.

Żołnierz polski z 5 syberyjskiej dywizji, który po rozbiściu teje uciekł z ni woli bolszewickiej, następnie dłuższy czas chorował, przechodził dur powrotny — nie mając na razie żadnych środków utrzymania prosi łaskawych redaktorów o ubranie, (wysoki wzrost) buciki Nr. 44. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Słowa Polskiego pod „oficer 5 syberyjskiej dywizji za okazaniem poświadczenia Nr. 2001 na komendanta stacji w Syberji. 3054

Pianino pierwszorzędnej marki sprzedam okazynie. Zimorowicza 6, piętro lewo. 3083

Dreny w większej ilości różnych wymiarów po cenach umiarkowanych z dostawą do stacji Rudki — SPRZEDA — 3126 Zarząd Cegielni parowej „Felicya“ w Rudkach.

WAGI DECYMALNE poleca 2010 **ANTONI HALSKI** L W Ó W, ul. Sobleskiego 1. 3.

Publiczna Hala Aukcyjna ul. Akademicka 1. 3, l. p. 3089 **poszukuje spółnika.**



Najlepszą ochroną przed pożarem jest aparat do gaszenia ognia

„Minimax“

zastępstwo i skład **A. M. KIERSKI i Ska** Import i eksport towarów żelaznych i stalowych narzędzi, artykułów technicznych i maszyn 2776 Biuro : : : : : L W Ó W : : : : : Magazyn Zimorowicza 15. Kopernika 1. 4.

Nadzwyczajny Komisariat do zwalczania epidemji w Małopolsce potrzebuje dla stacji perłustracyjnej we Lwowie (dla kontroli czystości podróżnych) organów kontrolnych męskich i żeńskich. Pobory: 1500 marek miesięcznie. Zgłoszenia osobiste codziennie od 12 do 1 w biurze Komisariatu ul. Mickiewicza 26 u kap. lek. dr. Löwenhecka. Termin zgłoszenia, do 15 czerwca 1920. 3124

PAPE dachową najlepszą wagonowo i częściowo oraz inne materiały budowlane dostarczają **BRACIA MUND** ul. Sykstuska. 3092

Magistrat kr. stol. miasta Lwowa

LM. 51860/20 We Lwowie dnia 10 czerwca 1920. M. U. O.

Komunikat.

Z powodu ponownego podwyższenia cen węgla opałowego poczynszy od 1 czerwca 1920, oraz równoczesnego podniesienia taryfy przewozowej kol o drzeszo 200% Magistrat na podstawie opinii Urzędu walki z lichwą i spekulacją i uchwały Subkomitetu opałowego Rady miejskiej ustanawia z ważnością od 8 czerwca 1920 następujące ceny maksymalne materiałów opałowych w mieście Lwowie, uchylając tem samem wszelkie dotąd obowiązujące postanowienia w tej sprawie:

A) Ceny węgla:

100 kg. węgla małopolskiego z dostawą przed dom wprost z dworca kolejowego na karty poboru	118 Mp.
100 kg. węgla małopolskiego loco skład miejski	116 "
100 kg. węgla małopolskiego loco skład rejonowy	118 "
wagon 10,000 kg. węgla małopolsk. loco dworzec wedle listu przewozowego dla handlu hurtowego i przemysłu	8,900

Ceny węgla górnośląskiego i koksu karwińskiego nie zostały dotąd z powodu zmiennego kursu marki niemieckiej i korony czeskiej definitywnie ustanowione przez Państw. Urząd węglowy

Wynosić one będą w przybliżeniu około 250 Mp. za 100 kg. węgla górnośląskiego a około 350 Mp. za 100 kg. koksu.

Ze względu jednak na minimalne przydziały węgla małopolskiego, które nie mogą pokryć nawet 20 proc. zażądania mieszkańców na przyszłą zimę, Magistrat i za chęcią Syndykat węglowy we Lwowie do sprowadzenia węgla górnośląskiego i koksu, upoważnia w porozumieniu z Urzędem walki z lichwą i spekulacją członków tego Syndykatu do pobierania od konsumentów stosownych zaliczek na poczet dostawy tych artykułów i wzywa niniejszem mieszkańców miasta aby zamawiali węgiel górnośląski na karty poboru stosownie do ogłoszonego równocześnie w dziennikach ogłoszenia Syndykatu.

Zakład gazowy miejski będzie pobierał za koka własnej produkcji po 240 Mp. za 100 kg.

B) Ceny drzewa opałowego:

100 kg. drzewa twardego łupanego loco skład w mieście	46 Mp.
100 kg. drzewa twardego rębatego loco skład w mieście	51 Mp.
100 kg. drzewa miękkiego łupanego loco skład w mieście	44 "
100 kg. drzewa rębatego miękkiego loco skład w mieście	49 "